

Popek, 2024 LATO - prod. Crackhouse

Znowu się zaczyna
W Polsce robić ciepło
Ja lece w trasę
A dirty diana ze mną
Będzie zajebiście słoneczko na trzeźwo
Tylko popatrz na mnie
I spójrz mi prosto w oczy, mua
Nie zabieramy portfela
No bo hajs leci z nieba
W dużych nominałach
Na nad morskich mych koncertach
Spełniamy marzenia wszystkie do znudzenia
Zobacz jak nad nami ósemki wykręca mewa

2024 lato skarbie wskakuj i
Zamykamy drzwi
W kradzionym audi quattro
Mamy zielone światło/ 2x

Wszystkie gwiazdy dziś
Przy tobie bledną
Ty jesteś mą królowną
A ja twój albański świr
Z zazdrości porąbie ich jak drewno
Skarbie proszę podejdź
I przeliż ten mój pocięty ryj, mua
Nie zabieramy portfela
No bo hajs leci z nieba
W dużych nominałach
Na nad morskich mych koncertach
Spełniamy marzenia wszystkie do znudzenia
Zobacz jak nad nami ósemki wykręca mewa

2024 lato skarbie wskakuj i
Zamykamy drzwi
W kradzionym audi quattro
Mamy zielone światło/ 2x